



## Wyjaśniamy

Stabilność cen jest współcześnie rozumiana przez banki centralne jako niska i stabilna inflacja. Niska i stabilna inflacja umożliwia efektywną alokację zasobów w gospodarce, wspierając podejmowanie właściwych decyzji ekonomicznych przez gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa. Niska i stabilna inflacja jest warunkiem długofalowego wzrostu gospodarczego, ograniczającym ryzyko silnego pogorszenia koniunktury oraz wzrostu bezrobocia w razie pojawienia się negatywnych wstrząsów w gospodarce.

### Czym jest inflacja?

**Inflacja** to wzrost ogólnego poziomu cen w gospodarce. Wzrost ten sprawia, że siła nabywcza pieniądza o stałej wartości nominalnej spada. Oznacza to, że za tę samą kwotę (np. 100 zł) możemy z czasem kupić mniej towarów i usług. Sam wzrost ceny jednego towaru lub usługi nie oznacza jeszcze, że występuje inflacja. Wzrost ten może być bowiem rekompensowany spadkiem cen innych towarów lub usług, a w rezultacie ogólny poziom cen w gospodarce może się nie zmieniać.

Inflację najczęściej mierzy się poprzez zmianę wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych (ang. *consumer price index*, CPI). CPI informuje nas, jak przeciętnie zmieniły się ceny towarów i usług konsumowanych przez gospodarstwa domowe. Aby policzyć zmianę tego wskaźnika, należy znać zmianę cen poszczególnych dóbr (np. masła, smartfonu, biletu do kina), a także ich udział w całkowitych wydatkach konsumpcyjnych. Przykładowo, przeciętne polskie gospodarstwo domowe w 2019 r. wydawało ok. 25% swoich dochodów na żywność i napoje bezalkoholowe. Jeśli więc ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosną o 10%, to – przy niezmiennych cenach pozostałych towarów i usług – doprowadzi to do wzrostu wskaźnika CPI o 2,5%.

Analogicznie, **deflacja** jest spadkiem ogólnego poziomu cen towarów i usług w gospodarce.

### Dlaczego ważne jest, aby inflacja była niska i stabilna?

Niska i stabilna inflacja ogranicza niepewność co do kształtowania się cen w przyszłości. Ułatwia to podejmowanie decyzji - przedsiębiorstwom dotyczących wielkości produkcji i inwestycji, a gospodarstwom domowym związanych z konsumpcją i oszczędzaniem. Stabilność cen jest warunkiem sprawnego funkcjonowania gospodarki.

Gdy inflacja jest wysoka, co zazwyczaj wiąże się z jej podwyższoną zmiennością, przedsiębiorcy nie są pewni, po jakich cenach będą mogli sprzedać swoje produkty w przyszłości, oraz jaka będzie wysokość kosztów, które będą ponosić. Dodatkowo wysoka zmienność cen zwiększa koszty związane z obserwowaniem i analizą zmian poziomu cen wśród dostawców i konkurentów. Wskutek oddziaływania wymienionych mechanizmów, wysoka inflacja może prowadzić do błędnych decyzji dotyczących tego, jakie dobra produkować i w jakiej ilości, a także jaką cenę ustalić za sprzedawany towar lub usługę. Wreszcie może to prowadzić do niższych inwestycji przedsiębiorstw.

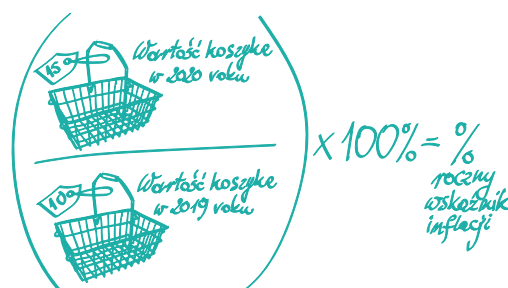
Negatywne skutki wysokiej inflacji wynikają również ze spadku realnej wartości oszczędności utrzymywanych w gotówce lub innych aktywów finansowych, których nominalna wartość nie uwzględnia zmian poziomu cen. Za tę samą kwotę można kupić w przyszłości mniej towarów lub usług niż dzisiaj. Jednocześnie wysoka zmienność poziomu cen może skłaniać pożyczkodawców – chcących zabezpieczyć się przed nieoczekiwanym wzrostem cen w przyszłości – do żądania wyższych odsetek od udzielanych kredytów. W rezultacie koszt kredytu dla przedsiębiorstw oraz gospodarstw domowych jest wyższy.



Wśród wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych największy udział mają wydatki na:

- żywność i napoje bezalkoholowe (25,2%);
- użytkowanie mieszkania lub domu i nośniki energii (18,4%);
- transport (9,9%);
- rekreację i kulturę (6,6%);
- napoje alkoholowe i wyroby tytoniowe (6,3%);
- restauracje i hotele (6,1%);
- zdrowie (5,3%);
- wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego (5,8%);
- odzież i obuwie (4,9%).

*Źródło: Dane GUS za 2019 r.*



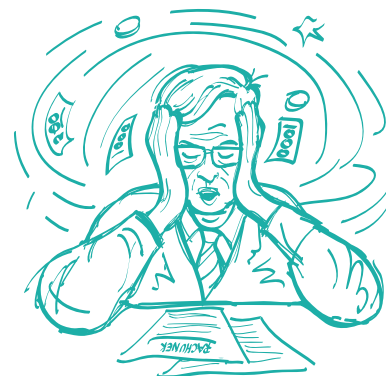


Bardzo szybkie tempo wzrostu cen nazywamy **hiperinflacją**. Zazwyczaj przyjmuje się, że hiperinflacja ma miejsce, gdy przez co najmniej 12 miesięcy inflacja przekracza 50% w skali miesiąca. Tak wysoka dynamika cen niezwykle utrudnia funkcjonowanie gospodarki, bowiem wszystkie negatywne konsekwencje wysokiej inflacji radykalnie się nasilają. Dodatkowo, hiperinflacja prowadzi do całkowitej utraty zaufania do pieniądza, w rezultacie czego część transakcji gospodarczych nie dochodzi do skutku, pomimo tego, że transakcje te byłyby w warunkach stabilności cen opłacalne dla podmiotów gospodarczych.

### Dlaczego banki centralne starają się utrzymać inflację na dodatnim poziomie?

Istnieją trzy główne powody, dla których współcześnie banki centralne starają się utrzymywać inflację na niskim, ale niezerowym poziomie.

- **Po pierwsze**, dodatnia inflacja stanowi bufor, który ogranicza ryzyko deflacji, tj. spadku ogólnego poziomu cen. Deflacja stwarza ryzyko, że konsumenci będą ograniczać bieżącą konsumpcję i zwiększać oszczędności, bowiem przy spadających cenach, za tę samą kwotę można kupić w przyszłości większą ilość dóbr. Deflacja sprawia ponadto, że podmiotom zadłużonym trudniej jest spłacić zaciągnięty dług, gdyż spadek cen ogranicza nominalne zyski przedsiębiorstw oraz oddziałuje w kierunku niższego wzrostu wynagrodzeń. W tych warunkach popyt w gospodarce może być niższy niż jej możliwości produkcyjne, a bezrobocie może silnie wzrosnąć. Jednocześnie bankom centralnym trudno jest walczyć z deflacją, gdyż zwykle mogą one obniżyć stopy procentowe tylko do pewnego poziomu (w praktyce blisko zera lub nieznacznie poniżej zera). Może się to okazać niewystarczające do pobudzenia popytu i wyjścia z deflacji.
- **Drugi** argument za utrzymywaniem inflacji na dodatnim poziomie jest związany z tzw. sztywnością nominalnych wynagrodzeń. Pracownicy niechętnie godzą się na obniżkę wynagrodzeń, nawet gdy wydajność pracy spada, co zwykle następuje w czasie spowolnienia gospodarczego lub recesji. W sytuacji gdy wynagrodzenia nie obniżają się mimo spadku wydajności pracy, przedsiębiorstwa zwykle dążą do redukcji zatrudnienia. Należy pamiętać, że z punktu widzenia przedsiębiorstw ważny jest nie tylko sam poziom wynagrodzeń zatrudnianych pracowników, ale również relacja tych wynagrodzeń do cen sprzedawanych produktów. Inflacja – a więc wzrost cen sprzedawanych dóbr – przy zachowaniu niezmiennych wynagrodzeń w ujęciu nominalnym – zmniejsza bodźce do ograniczania zatrudnienia. Dzięki temu w okresie słabej koniunktury lub recesji, zatrudnienie w gospodarce może być wyższe.
- **Trzeci** powód, dla którego banki centralne starają się utrzymywać inflację na dodatnim poziomie jest związany ze sposobem, w jaki jest mierzona dynamika cen. Pomiar ten może nieznacznie zawyżać rzeczywisty poziom inflacji. Wynika to z faktu, że konsumenci często ograniczają zakupy towarów, które drożeją i zwiększają zakupy towarów o zbliżonych własnościach, których ceny rosną wolniej lub spadają. Zatem dopóki zmiany udziałów w strukturze konsumpcji nie zostaną zaktualizowane we wskaźniku CPI, udział artykułów drożejących szybciej – a tym samym inflacja mierzona wskaźnikiem CPI – może być nieco zawyżony. Jednocześnie, wzrost wskaźnika CPI może następować, gdy cena danego towaru co prawda rośnie, ale wzrost ten wynika jedynie ze wzrostu użyteczności, jaką otrzymują korzystający z tego towaru konsumenci (np. w sytuacji gdy rosną możliwości techniczne smartfonu).

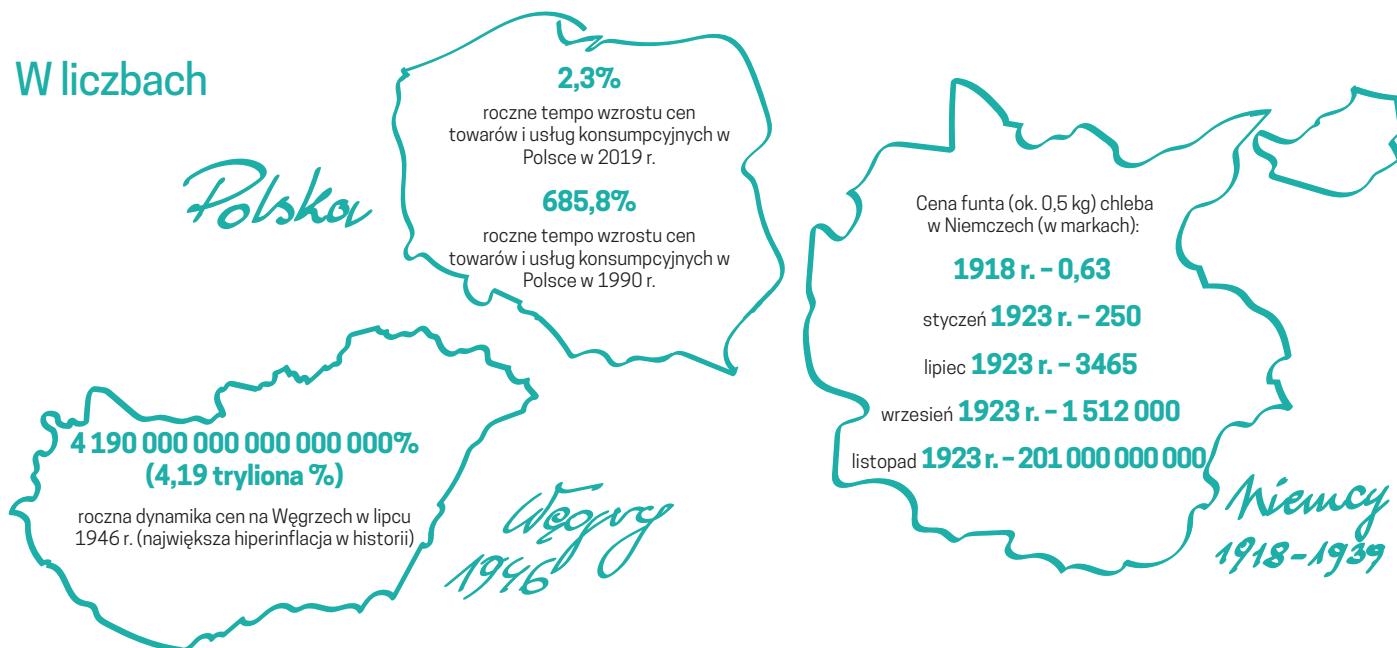


Najwyższa hiperinflacja była odnotowana na Węgrzech w latach 1945-46. Pieniądz gwałtownie tracił wtedy na wartości, a poziom cen w gospodarce podwajał się nawet co 15 godzin. Na zdjęciach z tego okresu widać ludzi, którzy zamiast używać banknotów do dokonywania transakcji, palą nimi w domowych piecach. Inne znane przykłady hiperinflacji dotyczą Niemiec początku lat 20. XX w., Jugosławii początku lat 90. XX w., a w ostatnich latach - Zimbabwe (2007-2008) oraz Wenezueli (2016-2020).





## W liczbach



## Warto wiedzieć

To, że inflacja wynosi 2,5% nie oznacza, że wszystkie ceny w gospodarce zmieniają się w takim tempie. Ceny niektórych dóbr zmieniają się silniej i częściej (dotyczy to zwłaszcza żywności i paliw), podczas gdy inne (np. ceny usług fryzjerskich) potrafią pozostawać bez zmian przez wiele miesięcy, a nawet lat. Ceny żywności silnie zależą od warunków atmosferycznych, często w odległych częściach świata. Przykładowo, zła pogoda w Brazylii przekłada się na niższe zbiory trzciny cukrowej, co może spowodować znaczący wzrost cen cukru w Polsce. Jednak ze względu na niewielki udział cukru w wydatkach konsumpcyjnych gospodarstw domowych, wzrost cen tylko tego towaru przyczyni się do jedynie niewielkiego wzrostu wskaźnika CPI.

Wśród cen podlegających częstym i znacznym zmianom znajdują się m.in. ceny żywności i energii. Ich zmiany wynikają często z oddziaływania czynników niezależnych od krajowej polityki pieniężnej i mają swoje źródło za granicą.

Dlatego też banki centralne często posługują się miarami tzw. inflacji bazowej. Jedną z miar inflacji bazowej pokazuje, jak zmieniałyby się ceny, gdyby usunąć ceny energii i żywności z koszyka konsumpcyjnego.

## Historycznie

